GAZETKA INTERNETOWA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 5 W PABIANICACH
im. Grzegorza Piramowicza
> "PIĄTKA" na PIĄTKĘ <

Witajcie w ostatnim w tym roku szkolnym, numerze „<Piątki> na Piątkę".

Za nami prawie dziesięć miesięcy wytężonej pracy, przed nami ponad dwa miesiące zasłużonego odpoczynku. W ostatnim wydaniu naszej szkolnej gazety internetowej postanowiłam dokonać pewnych podsumowań, przypomnieć co działo się przez cały rok szkolny, co osiągnęliśmy oraz co się nie udało i wymaga poprawy.

Zacznijmy od ślubowania pierwszaków. Bardzo przejęci i niezwykle wzruszeni uczniowie klas pierwszych uroczyście ślubowali, że będą pilnymi uczniami, dbającymi o dobre imię szkoły. Jestem przekonana, że powtarzając tekst ślubowania święcie wierzyli , że im się to uda. Doświadczenie jednak pokazuje, że niektórzy z Was rozmijają się z tym co ślubowali, ponieważ wyniki w nauce i oceny z zachowania niektórych z Was, mocno odbiegają od oczekiwanych.

Następne ważne wydarzenie to pasowanie na czytelników uczniów klas pierwszych. W tym roku mięliśmy wyjątkową uroczystość, gdyż odwiedziła naszą szkołę autorka lubianych przez Was książek, **p. Roksana Jędrzejewska - Wróbel**. Pani Roksana opowiadała o sobie, o swojej rodzinie, o książkach, które lubiła czytać jako dziecko, odpowiadała na Wasze pytania i na zakończenie uroczystości pasowała pierwszaczki na pełnoprawnych czytelników szkolnej biblioteki. Z przyjemnością muszę stwierdzić, że po wizycie P. Roksany czytelnictwo w naszej szkole delikatnie wzrosło.

W listopadzie obchodziliśmy dwa święta. Pierwsze **- 11 listopada** świętowaliśmy odzyskanie niepodległości, drugie **25 listopada** obchodziliśmy dzień naszego Patrona, **ks. Grzegorza Piramowicza.**

Grudzień to święta Bożego Narodzenia i wszystko to, co jest z nimi związane. Nasze ***Świetliczaki*** odniosły w grudniu wielki sukces zajmując dwa pierwsze miejsca w miejskim konkursie na ozdobę świąteczną.

Pierwsza połowa stycznia to intensywna praca na zakończenie pierwszego semestru, druga to długo wyczekiwane ferie zimowe.

W lutym z nowym zapasem sił zabraliśmy się do pracy i nauki, każdego dnia wypatrując pierwszych, choćby najmniejszych oznak przedwiośnia. W lutym odnotowaliśmy również kolejny sukces ***Świetliczaków.*** Tym razem zajęliśmy pierwsze w kategorii klas pierwszych oraz trzecie miejsce w kategorii klas trzecich w konkursie plastycznym ***„ZIMOWY PEJZAŻ"***

W marcu pożegnaliśmy zimę „topiąc w garnku” ekologiczną marzannę z warzyw oraz powitaliśmy wiosnę, wyszukując wśród naszych uczniów tych, którzy posiadają wyjątkowe talenty.

Kwiecień minął nam pod znakiem świat i przygotowań do wyjątkowego wydarzenia religijnego, tj. beatyfikacji naszego rodaka, **Jana Pawła II.**

W maju wspólnie świętowaliśmy rocznicę uchwalenia **Konstytucji 3 Maja**, uczestniczyliśmy w obchodach **Dni Papieskich,** po raz dziesiąty byliśmy organizatorami miejskiego konkursu „Jestem bezpieczny na drodze” oraz byliśmy świadkami wielkiego sukcesu sportowego naszych chłopców, którzy pod czujnym okiem **p. Wojtka Woźniaka** wytrwale pięli się po szczeblach eliminacji, by w końcu zająć 4 miejsce w rejonie.

W czerwcu zwyczajowo już, odbyła się **Gimnazjada,** którą zresztą wygraliśmy, wyjazd do Małecza klas I-III , podsumowanie miejskiej ligi **BRD** (wielki sukces naszej szkoły) oraz występ grupy teatralnej **„Belfer”,** który w tym roku zaprosił do współpracy szkole koło profilaktyczno - teatralne **„Żak”.**

To tyle w największym skrócie. Wszystkich, którzy czują niedosyt zapraszam do wnikliwej lektury naszej gazetki, w której znajdują się sprawozdania ze wszystkich szkolnych i klasowych imprez, wycieczek i projektów. ***Ja ze swej strony chciałabym podziękować wszystkim moim współpracownikom : redakcji, grupie ilustratorów pod opieką p. Ewy Owsik, nauczycielom, którzy cyklicznie lub gościnnie pisali do naszej gazety, p. Dorocie Stolińskiej, która cierpliwie poprawiała nasze teksty, p. Darkowi, który zajmował się stroną informatyczną naszego projektu oraz Dyrekcji, która z wielkim wyczuciem i taktem sprawowała dyskretna cenzurę, dzięki czemu nasz periodyk wciąż utrzymuje się na wysokim poziomie.*** Kochani, wszystkim bardzo serdecznie dziękuję i nie ukrywam, że liczę na dalszą współpracę. Żegnając się na dwa najbliższe miesiące, życzę wszystkim wspaniałego wypoczynku, wielu fascynujących przygód, pięknej pogody, wyłącznie dobrego humoru oraz wielu niezapomnianych wrażeń. Nie zapominajcie również o zasadach bezpieczeństwa, które obowiązują zawsze i każdego. Pamiętajcie nie ma wakacji od zdrowego rozsądku i wyobraźni.

Do zobaczenia we wrześniu

Redaktor opiekun

PODSUMOWANIE MIEJSKIEJ LIGI BRD

W dniu 14 czerwca 2011 na hali koszykówki w Pabianicach zakończono program Miejskiej Ligi Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Program Miejskiej Ligi BRD trwał przez cały rok szkolny i skierowany był do uczniów szkół podstawowych, nauczycieli i rodziców, którzy pomagali w realizacji

zadań. Szkoły otrzymywały punkty za zaliczenie poszczególnych elementów programu, do których należało np.: zorganizowanie rajdu rowerowego,

uczestnictwo w konkursach na temat BRD, przeprowadzenie lekcji otwartej w zakresie BRD, opisanie trasy rowerowej, wykonanie gier dydaktycznych, makiet, opisanie poprawy bezpieczeństwa uczniów wokół szkoły i wiele innych. Ostatnim elementem programu był turniej, w którym czteroosobowe drużyny czwartoklasistów wykazywały się zdobytą przez cały rok wiedzą. Nasza szkoła okazała się bezkonkurencyjna.

W turnieju wiedzy zdobyliśmy pierwsze miejsce, a w całym programie otrzymaliśmy również największą liczbę punktów dzięki czemu zdobyliśmy przechodni puchar, a szkoła uzyskała tytuł **„Bezpieczna Szkoła 2010/2011”**. Zwieńczeniem całej akcji było rozdanie „najlepszym z najlepszych” wśród czwartoklasistów kart rowerowych przez **panią wiceprezydent Małgorzatę Biegajło**. Wśród naszych uczniów najlepszymi okazali się: **Alicja Lis, Andrzej Borzyński, Norbert Retelewski i Damian Szymczyk.** Gratuluję!

Janusz Koźlenko

Ewakuacja

W dniu 11 maja 2011 w naszej Szkole we współpracy z Państwową Strażą Pożarną w Pabianicach została przeprowadzona ewakuacja uczniów i pracowników z budynku szkolnego. Ewakuacja odbyła się bez zakłóceń, a jej przebieg został następnie omówiony z pracownikami szkoły. Następnie na teren szkoły wjechały dwa w pełni wyposażone wozy bojowe, jeden przeznaczony do gaszenia pożarów, drugi wykorzystywany w ratownictwie drogowym, w które jest wyposażona Państwowa Straż Pożarna w Pabianicach.

Nasi Uczniowie mogli zobaczyć w jakie urządzenia i narzędzia się w nich znajdują, a Pracownicy Państwowej Straży Pożarnej w Pabianicach opowiedzieli o przeznaczeniu i możliwościach technicznych poszczególnych urządzeń technicznych jak również odpowiedzieli na naprawdę szczegółowo zadawane przez Uczniów pytania. Dodatkowo, każdy z Uczniów mógł wejść do samochodów strażackich, przyjrzeć się ubiorowi, w którym strażacy uczestniczą w akcjach ratowniczych, założyć kask strażacki na głowę oraz dokładnie obejrzeć i dotknąć przedstawiane urządzenia. W pokazie uczestniczyli uczniowie klas I – VI.

Janusz Koźlenko

Rajd rowerowy

W dn. 11.06. br. odbył się rajd rowerowy zorganizowany przez Urząd Miasta z okazji Dni Pabianic. 27 osobowa grupa uczniów pod opieką nauczycieli: **Dariusza Sautera, Beaty Florczak i Lidii Golewskiej** wyjechało sprzed szkoły na miejsce zbiórki tj. Stary Rynek. W imprezie uczestniczyło ponad 400 osób ze wszystkich pabianickich szkół i osoby prywatne. O godzinie 9.15 uczestnicy rajdu wyruszyli w trasę, która wiodła ulicami miasta do obiektów MOSiR-u tj. stadionu na którym było podsumowanie i rozdanie nagród. Nadzór i opiekę nad bezpiecznym przebiegiem rajdu trzymały Straż Miejska i Policja oraz opiekunowie grup i organizatorzy w oznakowanych kamizelkach. Uczestnicy otrzymali słodycze i napoje. Zostały rozlosowane nagrody: rowery i akcesoria rowerowe. Szczęście dopisało dwóm naszym uczniom: Rower wylosował **Adaś Kopacki z kl. IVa**, a kask **Kacper Krawczyk z kl. IIIb**. Impreza była udana i dzieci około godziny 12.00 wróciły całe i zadowolone do szkoły, skąd rozeszły się do domów.

Lidia Golewska

Lekcja pierwszej pomocy przedmedycznej

W dniu 11 maja 2011 w klasie VB na godzinie wychowawczej odbyła się lekcja pierwszej pomocy przedmedycznej. Przedmiotową lekcję przeprowadził wolontariusz Ochotniczego Centrum Ratownictwa, który przede wszystkim praktycznie pokazał i przećwiczył z Uczniami prawidłowe zachowania w zakresie pierwszej pomocy. Uczniowie przećwiczyli sprawdzanie przytomności u poszkodowanego, ułożenie poszkodowanego w pozycji bezpiecznej oraz resuscytację, która wniosła najwięcej emocji wśród Uczniów.

Janusz Koźlenko

WYCIECZKA DO GLICZAROWA GÓRNEGO

Dnia 25 maja (środa) rozpoczęła się trzydniowa wycieczka klas piątych uczniów naszej szkoły do Gliczarowa Górnego w Tatrach. Pojechało na nią 38 osób, kierownikiem była p. Sylwia Łaguniak, a opiekunami p. Janusz Koźlenko, p. Sylwia Cilulka i p. Ewa Owsik.
O godzinie 6.00 rano zebraliśmy się pod szkołą i wyczekiwaliśmy przyjazdu autokaru.
Gdy weszliśmy do autokaru i zajęliśmy miejsca czekała nas długa podróż do Krakowa.

W Krakowie byliśmy na godz. 12.00 i wysłuchaliśmy hejnału z wieży mariackiej. Następni nasze koleżanki- Aurora Kubiak, Emilka Dytko i Kasia Lipińska, które na ten dzień wcieliły się w role przewodniczek, opowiedziały nam o Krakowie. Po wysłuchaniu opowieści kupowaliśmy pamiątki w Sukiennicach i okolicznych straganach. Następnie poszliśmy zwiedzić Kościół Mariacki. Po opuszczeniu go i pamiątkowym zdjęciu na Rynku Głównym w Krakowie, udaliśmy się na Wawel. Na jego dziecińcu kolejne osoby min. Julka Pędziwiatr opowiedziały nam o tym największym polskim zamku. Następnie zeszliśmy krętymi schodami do Smoczej Jamy, gdzie Marcin Lewandowski opowiedział nam legendę o tym miejscu. Gdy wyszliśmy z jamy zobaczyliśmy dużą figurę smoka, który ziajał ogniem.

Na koniec był spacer nad Wisłą, podczas której Kamil Tatara przedstawił nam informacje o tej rzece. Wróciliśmy nieco zmęczeni do autokaru i udaliśmy się prosto do naszego pensjonatu w Gliczarowie Górnym. Gdy dojechaliśmy na miejsce rozpakowaliśmy się i zjedliśmy obiadokolację, po czym odbyła się dyskoteka. Wszyscy położyli się wcześnie spać, ponieważ jutro czekał nas wyczerpujący dzień.

Nazajutrz 26 maja była pobudka o 6.30. Musieliśmy zjeść szybko śniadanie, zrobić sobie prowiant na drogę i wyruszyliśmy na wycieczkę do Morskiego Oka. Mieliśmy bardzo miłego przewodnika, który opowiedział nam wiele ciekawych informacji o Tatrach. Droga była bardzo długa, ale ciekawa. Dla nas to nie lada wyczyn. Nad Morskim Okiem był prześliczny widok. Odpoczęliśmy tam godzinę i wyruszyliśmy w drogę powrotną, która zajęła nam ok. 2,5 godz. Bardzo wyczerpani i zmęczeni wróciliśmy do pensjonatu na obiad. Migiem wszystko zniknęło z talerzy. Po obiedzie pojechaliśmy na baseny termalne w Bukowinie Tatrzańskiej. Spędziliśmy tam 2,5 godziny. Gdy wróciliśmy do ośrodka czekały na nas już upieczone kiełbaski z grilla. Kiedy wszyscy zjedli, była dyskoteka. Po wyczerpującym dniu szybko zasnęliśmy.

W ostatni dzień wycieczki 27 maja pobudka była o 7 rano. Po śniadaniu spakowaliśmy nasze walizki i zanieśliśmy je do autokaru. Na koniec pożegnaliśmy wszyscy Panią Marię i wsiedliśmy do autobusu. Po drodze zatrzymaliśmy się w Wadowicach i tam zwiedziliśmy dom Jana Pawła II, bazylikę i zjedliśmy obiad w postaci pizzy. Po Wadowicach był Inwałd, gdzie znajdował się Park Miniatur. Miła Pani przewodnik oprowadziła nas po parku i pokazała najciekawsze obiekty na świecie przedstawione w postaci miniatur. Następnie pokonywaliśmy ,, zielony" labirynt oraz szaleliśmy na Młyńskim Kole i Piracie. Po tych wszystkich atrakcjach zjedliśmy mały posiłek i wyruszyliśmy w drogę powrotną do Pabianic. W drodze powrotnej odbył się konkurs wiedzy z wycieczki, który wygrała Agata Otto. Drugie miejsce zajął Kamil Tatara, a trzecie Emilka Dytko. Zwycięzcą gratulujemy, bo nie było łatwo, gdyż pytania ułożone przez opiekunów okazały się dla nas trudne.

Wycieczka bardzo nam się podobała i liczymy, że za rok będzie równie atrakcyjna jak ta.

Z pozdrowieniami dla Pani Łaguniak Natalia Błońska i Emilka Dytko. :)

PO ZIEMI KASZUBSKIEJ

Długo czekaliśmy na ten dzień. Wreszcie nadszedł 6.06.2011. Wczesnym rankiem, bo o godzinie siódmej wyjechaliśmy spod naszej szkoły autokarem na wycieczkę po ziemi kaszubskiej. Pogoda dopisywała, a z okien autobusu rozciągały się przepiękne krajobrazy pól porośniętych kwitnącymi chabrami i makami. Niewiadomo kiedy dojechaliśmy do miejscowości Szymbark, położonej na Kaszubach. Znajduje się tam skansen architektury drewnianej. Jest to też miejsce poświęcone Polakom, którzy w czasach zaborów, potem podczas II wojny światowej i w czasach stalinowskich byli zsyłani na Syberię. Syberia była krainą katorgi Polaków. Pobyt tam miał być miejscem kary, gdzie Polakom kazano zapomnieć o patriotyzmie. Dowiedzieliśmy się od pani przewodnik, jak okrutny los czekał Polaków, którym dane było tam żyć. Umierali oni z głodu i zimna. Tylko nieliczni przeżywali. Widzieliśmy Chatę Sybiraka i Pociąg Donikąd. To była dla nas lekcja historii, pokory i szacunku dla Polaków, którym przyszło

znosić takie cierpienia. Inne atrakcje tego miejsca to: rekonstrukcja bunkra tajnej organizacji Gryf Pomorski. W małej sali gaśnie tam na kilka minut światło i można usłyszeć i poczuć odgłosy wojny. Ten krótki seans robi niesamowite wrażenie! Na koniec byliśmy w domu do góry nogami. Pobyt tam powoduje zburzenia równowagi. Jest bardzo śmiesznie, bo z trudnością, nawet najsprytniejsi, stawiają kolejne kroki. To nie jedyna osobliwość skansenu. Inne to: najdłuższa 37-metrowa deska świata, wykonana z daglezji, największy koncertujący fortepian świata, Stół Noblisty i jeszcze wiele innych, ale zobaczcie sami. Bardzo polecamy, jeśli podczas wakacji będziecie na Kaszubach, to zajrzyjcie do Szymbarka, bo warto.

Trochę zmęczeni, ale zadowoleni wyruszyliśmy w dalszą drogę, już prosto do Chłapowa. Przez okna autokaru wypatrywaliśmy, czy widać już morze, ale póki co, podziwialiśmy przepiękne kaszubskie jeziora ukryte wśród lasów i pól. Zbliżała się godzina 19, gdy ktoś krzyknął: morze, morze!!! No nareszcie na miejscu. Szybko zjedliśmy kolację i wszyscy podążyli ochoczo, by przywitać się z Bałtykiem. Na plaży było cudownie. Morze jakby na nas spokojnie czekało i zapraszało do kąpieli. Trudno był nie skorzystać, choć na małą chwilkę i tylko do kolan. Panie zabroniły więcej, a szkoda!

No i już drugi dzień. Wszyscy wstali na śniadanie, choć w nocy… niech to pozostanie naszą słodką tajemnicą. Wiedzieliśmy, że czeka nas dzień pełen atrakcji i tak było. Byliśmy na Półwyspie Helskim. Tam krótka lekcja historii o obronie Helu w czasie II wojny światowej. Było o tym na historii w szkole, a więc teraz tylko powtórka. Potem lekcja przyrody o osobliwościach przyrodniczych, a następnie zwiedzanie muzeum rybołówstwa. To bardzo ciekawe miejsce, bo widzieliśmy drewniane łodzie rybackie, dowiedzieliśmy się, jak żyli dawniej kaszubscy rybacy i czym się zajmowali, a pan przewodnik mówił w języku kaszubskim. Nie obyło się bez pobytu na plaży, gdzie mogliśmy odpocząć i krótko poopalać się. Następnie zatrzymaliśmy się we Władysławowie. Znajduje się tam Ośrodek Przygotowań Olimpijskich. Jest tam super basen. Oczywiście skorzystaliśmy i z tej atrakcji. Po obiadokolacji poszliśmy jeszcze raz na plażę, by podziwiać zachód słońca. Było wspaniale i romantycznie!!! Potem znów noc…

Trzeci dzień naszej wycieczki miał upłynąć głównie w autokarze. Nie było wcale nudno. Na koniec pobytu nad morzem zatrzymaliśmy się na Rozewiu. Wiecie, że kiedyś bywał tam Stefan Żeromski? Napisał nawet powieść „Wiatr od morza”. W tym miejscu pożegnaliśmy Bałtyk. Szkoda, że trzeba wracać jeszcze do szkoły. Tak pięknie zapachniało wakacjami. Było słonecznie i bardzo ciepło, a my w drogę do domu. Po kilku godzinach jazdy zatrzymaliśmy się w Toruniu. Byliśmy na rynku, kupowaliśmy toruńskie pierniki i ponieważ zmoczył nas deszcz to szybko wróciliśmy do autokaru i dalej w drogę. Mamy wiele wspomnień z tej wycieczki. Nie sposób opisać wszystko, polecamy Wam pobyt na Kaszubach. To piękny zakątek naszego kraju, a przecież niebawem wakacje….

Daga z VIc

Wycieczka do Małecza

Na Dzień Dziecka pojechaliśmy na wycieczkę do Małecza. Jechaliśmy przez wrzosowiska, wsie i miejscowości, aż dotarliśmy do celu, tzn. do Ośrodka Szkoleniowo – Wypoczynkowego Hufca ZHP Pabianice. Na miejscu mięliśmy zaplanowanych wiele rozrywek. Braliśmy udział w quizie ekologicznym, po czy stanęliśmy do wyścigu z przeszkodami. Po rywalizacji sportowej przyszła wreszcie pora na zabawę. Mogliśmy skakać w dmuchanym zamku pełnym piłeczek i na trampolinie. Ja ciągle się przewracałam!

Następnie przeciągaliśmy linę, graliśmy w siatkówkę i badmintona. Po tych wszystkich atrakcjach zostaliśmy zaproszeni na obiad. Z dużym apetytem zajadaliśmy zupę pomidorową i kotlety schabowe z ziemniakami i surówką. Po obiedzie graliśmy w kręgle z beczek – najlepszy był Eryk z naszej klasy, który strącił aż trzy. Na koniec wycieczki dostaliśmy podwieczorek – bułkę z dżemem. Do domu wróciliśmy około 17, bardzo zmęczeni, ale szczęśliwi. To był wyjątkowo udany Dzień Dziecka.

Zosia Raczyńska klasa II a

KĄCIK SPORTOWY

Gimnazjada

Z okazji Dnia Dziecka, już po raz 13, Szkoła Podstawowa nr 5 zorganizowała „Gimnazjadę”, czyli zawody sportowe, mające zintegrować przyszłych uczniów Gimnazjum nr 2. Zawodnicy reprezentowali SP1, SP13, SP5 i SP9, ponieważ właśnie te szkoły znajdują się w tzw. obwodzie Gimnazjum nr 2. Uczestnikami zawodów byli uczniowie klas szóstych oraz dyrektorzy poszczególnych szkół. Uczestnicy zabawy - uczniowie , bo to właśnie o dobrą zabawę tu chodzi, startowali w 8 sprawnościowych konkurencjach natomiast przedstawiciele publiczności i dyrektorzy w dwóch. Zawody zostały wzbogacone o doznania estetyczne, których dostarczyły uczennice klas piątych naszej szkoły , wykonując układ gimnastyki artystycznej- taniec ze wstążką oraz gimnastyczki z Uczniowskiego Klubu Sportowego, działającego przy SP 8.

Doskonale spisali się kibice. Bojowymi okrzykami, transparentami oraz innymi gadżetami, specjalnie przygotowanymi na Gimnazjadę, zagrzewali do boju swoich kolegów i dyrektorów. Zabawa jak zwykle była wspaniała i emocjonująca, poziom sprawności uczestników bardzo wyrównany a humory doskonałe. Po zliczeniu punktów okazało się, że pierwsze miejsce zajęła nasza szkoła, przejmując tym samym na rok Przechodni Puchar Dyrektora Gimnazjum nr 2. Zabawę przygotowała P. Lidia Golewska (SP5) w ścisłej współpracy z p. Joanną Jarmakowską i P. Wojtkiem Woźniakiem (oboje z SP5) oraz z nieocenioną pomocą nauczycieli wychowania fizycznego z pozostałych szkół biorących udział w zabawie.

Organizatorom dziękujemy i gratulujemy wspaniale przygotowanej imprezy, zawodnikom dziękujemy za iście sportową postawę, publiczności za kulturalny doping swojej i wszystkim pozostałym drużynom a Radom Rodziców z poszczególnych szkół oraz Urzędowi Miasta, za wsparcie finansowe.

Redakcja